

Mieszkańcy Ząbek uczcili 69. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego

Punktualnie w godzinę „W” o godz. 17.00 Miasto Ząbki uczciło 69. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Godzina „W” to kryptonim rozpoczęcia powstania we wtorek 1 sierpnia 1944 właśnie o 17.00.



W planach Komendy Głównej Armii Krajowej moment wybuchu powstania przewidywano na wczesne godziny ranne lub późne wieczorne. Na osobistą prośbę pułkownika Antoniego Chruściela PS. „Monter”, plan ten jednak zmieniono. Wiązało się to ze wzmożonym ruchem ulicznym panującym w godzinach popołudniowych a związanym z powrotem mieszkańców z pracy do domów. To według dowództwa miało ułatwić wtopienie się w tłum żołnierzom zmierzającym do punktów koncentracji swoich oddziałów, jak również transport broni i amunicji. Ponadto powstańcy dysponowaliby kilkoma godzinami dziennymi, które byłyby czasem na opanowanie wyznaczonych celów. Mimo podjętych kroków nie wszystkim oddziałom udało się utrzymać przygotowania w tajemnicy do godz. 17. Pierwsze strzały padły z broni kpr. pchor. Zdzisława Sierpińskiego przy ul. Krasińskiego na Żoliborzu już około godziny 13.50.

Powstanie 44, bez wątpienia zaliczane jest do jednego z najistotniejszych wydarzeń końca wojny. W przeddzień wybuchu Powstania Warszawskiego do ludności zaapelował Związek Patriotów Polskich, nawołując do walki przeciwko niemieckiemu okupantowi. Zbliżająca się Armia Czerwona, jej sukcesy na froncie i ryzyko dalszego powodzenia przesądziły o wybuchu powstania. Polscy dowódcy - m.in. Bór-Komorowski, oceniali, że walki zostaną przeprowadzone szybko i potrwają zaledwie kilka dni, w rzeczywistości trwały aż 63 dni. W momencie wybuchu Powstanie Warszawskie niemieckie siły zbrojne, otrzymały od Hitlera rozkaz zrównania Warszawy z ziemią, miasto miało przestać istnieć. Plan nie do końca się spełnił, jednak straty poniesione podczas dwumiesięcznych walk były ogromne. Straty po stronie polskiej wyniosły około 10 tys. zabitych i 7 tys. zaginionych, 5 tys. rannych żołnierzy oraz od 120 do 200 tysięcy ofiar spośród ludności cywilnej. Wśród Niemców było 10 tys. zabitych, 7 tys. zaginionych, 9 tys. rannych żołnierzy oraz 300 zniszczonych czołgów i samochodów pancernych.

W uroczystych obchodach 69 rocznicy Powstania Warszawskiego, które odbyły się w parku miejskim im. Szuberta przy pomniku Bohaterów Ząbek i Drewnicy udział wzięli: burmistrz Robert Perkowski, komendant Straży Miejskiej Zbigniew Forysiak, prezes ogólnopolskiego komitetu pamięci ks. Jerzego Popiełuszki – radny powiatu wołomińskiego Ryszard Walczak, Stefan Załęski – przewodniczący Miejskiego Koła Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych, kombatanci, ząbkowscy radni oraz proboszcz parafii pw. Miłosierdzia Bożego ks. Andrzej Kopczyński. Gościem specjalnym był porucznik Jerzy Nowicki prezes Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Region Warszawa-Wschód. Tłumnie przybyli mieszkańcy naszego miasta.

Kiedy wybiła godzina „W” w całym mieście rozległy się syreny a w niebo poszybowały race świetlne, odśpiewano Hymn Państwowy a ks. Andrzej Kopczyński odmówił modlitwę w intencji poległych powstańców. Złożono również wieńce w imieniu władz miasta i ząbkowskiej społeczności. Ząbkowscy Legioniści przygotowali pierwszą w naszym mieście inscenizację walk powstańczych. Rekonstrukcja podkreśliła symbolikę i znaczenie flagi, rolę Morowych Pań, relacje i wzajemny szacunek do siebie Powstańców oraz przybliżyła charakter walk. Pokaz był prezentem i formą podziękowania dla przybyłych Kombatantów. Po zakończeniu rekonstrukcji wspólnie odśpiewano Rotę. Następnie głos zabrali: w imieniu Kombatantów RP i BWP – Stefan Załęski, burmistrz miasta Robert Perkowski, radny powiatu wołomińskiego Ryszard Walczak oraz ksiądz proboszcz Andrzej Kopczyński.

Organizatorami wydarzenia byli: Miejskie Koło Związku Kombatantów RP i BWP, Burmistrz i Miasto Ząbki, a także ząbkowscy Legioniści ZL'11. Za rok będziemy obchodzić okrągłą 70-tą rocznicę powstania.

Historycy zgodnie mówią o Polskim Państwie Podziemnym jako o fenomenie na skalę światową – „żadne inne państwo podziemne przez tyle lat okupacji nie miało struktur podziemnych – a za fenomen okupowanej Europy uważają jego zbrojne ramię jakim była Armia Krajowa”.

Joanna Wysocka